

Priorytetem Tuska jest pomoc dla Ukrainy

3 lutego 2024

W czwartek Kancelaria Premiera opublikowała fragment wypowiedzi Donalda Tuska, w której zapewnia on, że pomoc finansowa z kieszeni polskich podatników nie przestanie płynąć na Ukrainę. Problem natomiast pojawia się przy realizacji obietnicy wyborczej korzystnej dla polskich obywateli.

„Na ten rok, na rok 2024, Ukraina jest bezpieczna, jeśli chodzi o naszą pomoc finansową. Jest 18 mld euro do wypłacania w tym roku. Tutaj żadne decyzje, czy brak decyzji, tego nie zmienia. 18 mld jest do dyspozycji Ukrainy” – oświadczył Tusk. „Rok to jest kawał czasu. Na szczęście przez tych kilkanaście najbliższych miesięcy, ta pomoc będzie do Ukrainy docierała” – dodał.

„W budżecie nie ma 38 mld zł na podniesienie kwoty wolnej do 60 tys. zł, ale jest 77 mld zł na pomoc, w której zapewne 1/3 zniknie tak samo, jak znika 1/3 pomocy dostarczanej na Ukrainę” – skwitował kanał „Wolność_Słowa” na portalu „X”.

Przypomnijmy, że podniesienie kwoty wolnej od podatku do 60 tys. zł obecny rząd zapowiadał już w kampanii wyborczej. Był to jeden ze stu „konkretów” na pierwsze 100 dni rządów. „Obniżymy podatki. Osoby zarabiające do 6000 zł brutto (także na działalności gospodarczej) i pobierające emeryturę do 5000 zł brutto nie będą płaciły podatku dochodowego. Podniesiemy kwotę wolną od podatku – z 30 tys. zł do 60 tys. zł., w przypadku podatników rozliczających się według skali podatkowej, w tym także przedsiębiorców i emerytów” – obiecywano wówczas.

Pytany o spełnienie tej obietnicy przez opozycję, minister finansów Andrzej Domański udzielił wymijającej odpowiedzi. „W Ministerstwie Finansów pracujemy nad tym (podniesieniem kwoty

wolnej do 60 tys. zł rocznie – red.), ale chcemy zmian dotyczących podatków dokonywać w przewidywalny sposób. Mamy w pamięci Polski Ład” – mówił pod koniec stycznia. „Ze względu na wagę ww. postulatu jego wprowadzenie musi zostać poprzedzone stosownymi analizami, korespondować z wynikami audytu stanu finansów publicznych, uwzględniać wyniki analizy dot. wpływu na systemy IT, w tym czas niezbędny na implementację zmian w systemach informatycznych oraz przetestowanie projektowanych rozwiązań” – dodał.

Na podstawie: [Twitter.com](https://twitter.com)

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)